

Dawka mediów

Andrzej Piechocki

Dziesiątki, setki, tysiące informacji. Docierają do nas różnymi drogami. Coraz szybciej, przez całą dobę. Informacje zwyczajne, ważne i bardzo ważne. Fascynujące, nadzwyczajne, sensacyjne. Głównym składnikiem *Dawki mediów* są fragmenty informacji rzeczowych.

To są duże podwyżki

– *Ponad 7 tys. zł zarabia miesięcznie lekarz z drugim stopniem specjalizacji; średnie zarobki starszej pielęgniarki to około 3 tys. zł* – mówiła w Sejmie minister zdrowia Ewa Kopacz. Jej zdaniem, pokazuje to, że nie można mówić o patologii w przypadku zarobków w służbie zdrowia. Kopacz odpowiadała na pytania posłów w związku z debatą po informacji premiera Donalda Tuska o dokonaniach jego rządu po roku pracy. Jak mówiła, jeszcze rok temu lekarze rezydenci (po stażu) zarabiali brutto 1747 zł; w roku 2008 natomiast ich płace wzrosły do wysokości 2473 zł. Jak dodała, według założeń budżetu na przyszły rok, lekarze rezydenci będą zarabiali, w pierwszej części swej rezydentury 3600 zł, w drugiej zaś 1890 zł.

– *Czy to są małe podwyżki dla młodych lekarzy, którzy kończą studia i rozpoczynają swą karierę zawodową? Ja śmiem – patrząc państwu w oczy – powiedzieć – że to są duże podwyżki* – podkreśliła minister zdrowia. Jej zdaniem, przez ostatni rok wzrosła także liczba miejsc na specjalizacjach lekarskich – z 1540 do 4500. Jeśli chodzi o płace dla innych pracowników ochrony zdrowia, to wynagrodzenie brutto lekarza zatrudnionego na umowę o pracę wynosi obecnie (bez dyżurów): w przypadku ordynatora 9642 zł, lekarza z drugim stopniem specjalizacji – 7211 zł, z pierwszym stopniem – 6621 zł, a bez specjalizacji – 5160 zł. Zdaniem Kopacz, po doliczeniu wynagrodzeń za dyżury kwoty te są jeszcze wyższe. – *Są zarobki, z dyżurami, na kontraktach, gdzie lekarz zarabia: ordynator – 26 715 zł, z drugim stopniem specjalizacji – 21 290 zł, z pierwszym stopniem – 15 840 zł, a bez specjalizacji – 12 600 zł* – cytowała minister zdrowia. Kopacz przytoczyła również dane dotyczące zarobków pielęgniarek. Według danych z 2008 r., średnia płaca pielęgniarki ze specjalizacją wyniosła

3407 zł; starszej pielęgniarki – 3119 zł; pozostałych pielęgniarek i położnych – 2735 zł.

WWW.WP.PL

Unikniemy luki?

Ministerstwo Zdrowia przygotowało przepisy mające na celu zróżnicowanie wynagrodzeń młodych lekarzy odbywających szkolenie specjalizacyjne w ramach rezydentury. W Polsce jest ok. 7,5 tys. rezydentów, czyli lekarzy, którzy po ukończeniu studiów odbywają specjalizację finansowaną z budżetu państwa. Przepisy dotyczące tej kwestii umieszczono w projekcie nowelizacji ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry, którą przekazano Komitetowi Rady Ministrów. Zgodnie z nowelą, wynagrodzenia lekarzy rezydentów mają być uzależnione od wybranej przez nich dziedziny medycyny oraz od okresu odbytej specjalizacji (np. lekarz będący na trzecim roku specjalizacji będzie otrzymywał wynagrodzenie większe od tego, który ją rozpoczyna).

W ocenie resortu zdrowia, takie rozwiązanie zachęci młodych lekarzy do podejmowania specjalizacji w dziedzinach priorytetowych, w których występuje ograniczenie dostępności świadczeń. Chodzi m.in. o epidemiologię, geriatrię, medycynę rodzinną, onkologię kliniczną, patomorfologię, rehabilitację medyczną, anestezjologię i intensywną terapię, neonatologię, ortopedię i traumatologię narządu ruchu oraz chirurgię. Według resortu, podejmowanie przez lekarzy tych specjalizacji ma zapewnić poprawę dostępności świadczeń, jak również zapobiec „lucie pokoleniowej” w wielu specjalnościach i ograniczyć migrację młodych medyków.

POLSKA AGENCJA PRASOWA

Tata szefem córki

Choć jest to zabronione, na poznańskim Uniwersytecie Medycznym profesorowie są szefami swoich dzieci. Nowy rektor, prof. Jacek Wysocki, deklaruje, że

będzie walczył z tą plagą. Chce nawet rozszerzyć dotychczas obowiązujący zakaz: – *Na razie osoby blisko spokrewnione nie powinny pracować w tych samych zakładach i klinikach, a ja uważam, że zakaz powinien dotyczyć całych katedr, bo kierownik katedry jest szefem wszystkich pracowników*. Jak mówią pracownicy Uniwersytetu Medycznego, problemem jest nie tylko zatrudnianie dzieci w swoich zakładach – synowie i córki wielu profesorów często robią „rodzinne” specjalizacje i nawet jeśli potem nie pracują w tych samych klinikach, to i tak wiadomo, że są przez rodziców wspierani. Łatwiej im zrobić karierę, bo działają układy towarzyskie oraz wzajemna wymiana uprzejmości i usług.

MARIA BIELICKA

WWW.GAZETA.PL

Nareszcie zielone światło

Nowy blok operacyjny powstanie przy ul. Lutyckiej. Szpital zyska też dodatkowe łóżka dla chorych wymagających intensywnego nadzoru medycznego. Ta część inwestycji zakończy się w 2010 r. Szpital czeka też termomodernizacja i montaż kolektorów słonecznych, a także przebudowa lądowiska dla helikopterów sanitarnych. Szpital ma już projekt i pozwolenie na budowę bloku operacyjnego.

– *Będzie tam osiem sal i osiem dodatkowych łóżek intensywnej opieki medycznej. W tej chwili operujemy w pięciu salach, bez klimatyzacji i specjalnych filtrów. A rocznie na starym bloku robimy 8,5 tysiąca operacji* – wyjaśniał Jacek Łukomski, dyrektor szpitala. Nowy blok operacyjny z centralną sterylizatornią kosztować będzie 25 mln zł.

Inwestycja zostanie dofinansowana z budżetu województwa kwotą 6 mln zł (4 mln zarezerwowane są już w tegorocznym budżecie). Szpital chce zaś na inwestycję przeznaczyć pieniądze ze sprzedaży nieruchomości przy ul. Orzeszkowej. Lecznica dostała za nie 12 mln zł. W planie jest też sprzedaż budynków szpitala ortopedycznego przy ul. Gąsiorowskich, który funkcjonuje już w strukturach szpitala wojewódzkiego i docelowo ma zostać przeniesiony na Lutycką.

MARIA BIELICKA

„GAZETA WYBORCZA”